

## POLSKIE RYBACTWO MORSKIE ROZWIJA SIĘ DZIĘKI URZĄDZENIOM CHŁODNICZYM W GDYNI

Chłodnictwo w rybołówstwie morskiem odgrywa decydującą prawie rolę. Ryba świeża z towaru psującego się w ciągu kilku dni, staje się dzięki konserwacji chłodniczej artykułem spożywczym, którym można swobodnie gospodarować przez cały rok. Wynikiem tego jest możliwość dostarczenia ludności świeżych ryb morskich po cenach podlegających małym stosunkowo odchyleniom. Obfity połów ryb morskich nie jest już dla rybaka klęską niskich cen, bo nadmiar przyjmuje chłodnia, skąd rozchodzi się ryba w miarę zapotrzebowania.

Port rybacki w Gdyni posiada od roku nowoczesną Halę i Chłodnię Rybną wraz z fabryką lodu, wybudowaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu kosztem około dwu milionów złotych. Urządzenia chłodnicze wykonane całkowicie w kraju posiadają wydajność pół miliona kalorii na godzinę (dwie sprężarki amonjakalne). Pojemność 17 komór chłodniczych wynosi 500 ton ryb, fabryka lodu dostarcza 24 ton lodu na dobę. Sześć firm handlowych posiada dogodne pomieszczenia w Hali i Chłodni Rybnej.

Znaczenie Hali i Chłodni Rybnej dla naszego życia gospodarczego jest olbrzymie. Polskie rybołówstwo morskie dostarcza zaledwie 10 procent zapotrzebowania rynku krajowego. Ale i ta drobna ilość nie mogła znaleźć zbytu wewnątrz kraju, gdyż większość połowów odbierał Gdańsk, dyktując ceny, które podlegały częstym i znacznym wahaniom. Utworzenie własnego ośrodka handlu rybą morską było nieodzowne, od czego zależało podniesienie dochodu polskich rybaków morskich. Dzięki konsekwentnej polityce gospodarczej Wydziału Rybołówstwa Morskiego Min. P. i H. ośrodek handlu rybą morską utworzono, a roczna zaledwie eksploatacja Hali i Chłodni Rybnej dowodzi, że jesteśmy na właściwej drodze.

I tak, jeżeli w roku 1932 w sezonie połowów szprot rybak otrzymywał za sto kg dwa złote, to w tym samym czasie w roku bieżącym cena przeciętna wynosiła osiem złotych. Dzięki możliwości przechowania nadmiaru ryb w chłodni można było powiększyć czterokrotnie ceny i można było (po raz pierwszy w historii polsk. rybołówstwa morskiego) wysyłać dziesiątki wagonów-lodowni do fabryk konserw wewnątrz kraju, które te szproty przerabiał.

Dzięki istnieniu Hali i Chłodni Rybnej zasięg połowów zwiększył się. Rybołówstwo dotychczas przybrzeżne wyszło na pełne morze i obecnie kutry rybackie, zaopatrzone w łód uprawiają połowy koło Danii.

Przemysł rybny znalazł również oparcie w Hali i Chłodni Rybnej. Jedyna w Polsce ra-

finerja tranu leczniczego dostarcza na rynek krajowy tran oczyszczony, który poprzednio sprowadzano z zagranicy. Pierwsza w Gdyni fabryka konserw znalazła pomieszczenie również w Hali i Chłodni Rybnej.

Pozatem zdołano przez Gdynię skierować import śledzi mrożonych i śledzi świeżych w łodzie. Poprzednio import ten szedł przez Hamburg, dając zarobek pośrednikom niemieckim i kolejom niemieckim. Mimo kryzysu w sezonie obecnym (styczeń—marzec 1933 roku) zwiększył się przywóz przez Halę i Chłodnię Rybną w stosunku do tego samego czasu roku poprzedniego o sto procent. W roku 1932 przeszło przez Halę i Chłodnię Rybną 1.347.300 kg śledzi świeżych w łodzie, przywiezionych na 7 statkach, podczas gdy w roku bieżącym 16 statków przywiozło 1.914.300 kg śledzi świeżych w łodzie i 479.760 kg śledzi mrożonych. W komorach chłodniczych Hali i Chłodni Rybnej przechowano w ciągu pierwszego roku budżetowego (od 1.IV 1932 r. do 31.III 1933 r.) 823 ton ryb i wyprodukowano 665 ton lodu. Również import śledzi solonych został zapoczątkowany, gdyż złożono do chłodni 180 ton śledzi solonych islandzkich.

Hała i Chłodnia Rybna, mając koncesję na skład tranzytowy, staje się również ośrodkiem dla handlu tranzytowego (śledzie mrożone, sandacze mrożone rosyjskie).

Pobieżny przegląd problemów, jakie stoją przed tą nową placówką gospodarczą, daje możliwość stwierdzenia, jak ważnym jest zagadnienie chłodnictwa w rybołówstwie morskiem.

Pomyślny rozwój polskiego rybołówstwa morskiego to jeden z najsilniejszych więzów jakie łączą nas z morzem.

B. Sotkowski

Kierownik Hali i Chłodni Rybnej.

ADWOKAT

**Dr. Otto Menasché**

przeniósł swą kancelarię  
z Krakowa do Gdyni  
ul. Świętojańska (dom Łończu-  
ka), telefon 18-97.

**Zakład Przyrodolecznicy  
D-ra TARNAWSKIEGO**

w KOSOWIE k. Kołomyji (Młp.)

Otwarty od 1 maja do 1 listopada.  
Cierpienia chroniczne, przemiany  
terji, trawienia, nerwowe i t. p.

Wskazówki jak żyć należy.  
Południe Polski. Wiosna piękna.  
Ceny niższe.